

N^o 300

D. 18. Grudnia.

PONIEDZIAŁEK.

ROK 1826.

KURJER

WSPOMNIENIA.

Elekcja Zygmunta II,
na Sejmie Piotrkow-
skim 1529.

Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Penawiając Urządzenie swe w roku z. wy-
dane, podaje do publicznej wiadomości, że
przybywający na widowisko *teatru Francus-
kiego* zaieżdżać mogą przed *Saski Pałac* tyl-
ko od ulicy *Czystej* i *Wierzbowej*, próżne
poiażdy odieżdżać będą ulicą *Królewską* i
staną w porządku wiakimim przez odbywa-
jącą służbę straż policyjną wskazany będzie.
Przy rozjeżdżaniu, próżne poiażdy zaieżdżać
będą od strony ulicy *Królewskiej* a po zabran-
niu osób wyieżdżać mają przez ulicę *Czystą* i
Wierzbową. Przejazd przez *Saski plac* wszel-
kim wozom, doróżkom i powozom, osób na Te-
atr nieiadących, iest wzbronionym. — Warzsa-
wa d. 16 Grud: 1826 r. — Wice Prezydent
Lubowidzki. — Za Sekr: *Jlnego Wiernicki*.

Gospodarze wiejscy, opierający domysły o
przyszłej zimie na doświadczeniach wielkroć
sprawdzonych, twierdzą, że następna zima nie
będzie zbyt mrozną, ale pierwsze dnie wio-
sny mają być przeplatane częstemi przymro-
zkami. —

W Drukarni *Rafała Jabłońskiego* wyszła
świeżo książeczka pod tytułem: *Rozpamięty-
wanie Chrześcijanina na zakończenie Jubileu-
szu*, sprzedaje się za cenę gr. 15 w handlu
Nowoleckiego przy ulicy *Nowomiejskiej* Nro
179. Z tejże Drukarni wyszły: *Juljusz i Lau-
ra* Romans oryg: cena zło. 2. *Pan Włady-
śław* Romans ory: cena zł. 2. *Katechizm* przez

Xdza Wszelakiego ułożony, zł. 2. *Nauka o
Jubileuszu* z ryciną, cena gr. 15. Wszyst-
kich tych dzieł nabyć można w tymże handlu
i wszystkich księgarniach. Dostać oraz mo-
żna rozmaitych dzieł do czytania za pomier-
ną cenę. W krótkce z tejże Drukarni wyjdą
Bielany wierszem przez *St. Bratkowskiego*.

Po wczorajszem przedstawieniu Opery
Włoszka w Algierze w Teatrze Nar: wszy-
sey Artyści mający główne role, przywołani
zostali.

Kawatyra z opery *Włoszka w Algierze*,
wyszła z litografji *Konserwatorjum*, przeda-
ie się w handlu *Dal Trozza*.

W d. 28 z.m. zwołane Zgromadzenie Towa-
rzystwa Kredytowego Ziemskiego w *Kiel-
cach* pod prezydencją *JW. Józefa Skorupki*.
Po krótkiej przemowie stosownie do okoliczno-
ści, mianej przez *JW. Radcę St. m. Prezesa*
Ko: Woie: i przemowie mianej przez prezydują-
cego tymże Obradom, obrani zostali większością
głosów na Członków Komitetu Towa: Kredy:
JWW, Wale: Zwierkowski i *Andr: Rożycki*,
na Członków zaś Dyrekcji *Szczegóło: WW,*
Walery Wielogłowski i *Ludwik Jordan*.

Karzeł Bebe. — Op: nie tego *Karła* który
znajdował się przy dw: *Króla Stanisła-
wa Leszczyńskiego* *Xięcia Lotaryngji* i
Baru, niedawno powtórzyło pismo niemiec-
kie *Gesellschaft*. Ten *Karzeł* urodził się
w *Lotaryngji*. Matka iego zdrowa i silna
wiesniaozka przed urodzeniem iego i później,

powiła kilkoro dzieci zwykłego wzrostu. Gdy urodził się *Bebe*, miano go powszechnie za mały potwór i chciano go udusić; Matka przeięta miłością ku swemu dziecięciu, wyrwała go z rąk ludzi przesądnych i okrutnych. Trzewik drewniany służył małemu Karłowi za kolebkę, a gdy już chodzić począł, przyniesiono go Królowi *Stanisławowi* do *Lunewillu*. Król przyjął to szczególne dziecko, hojnie obdarzył matkę i wyznaczył jej dożywotnią pensję. Świadek naoczny który widział tego Karła przy stole Królewskim, w ogłoszonym opisie mówi: „Widziałem najmniejszego z ludzi, i największego z Królów”. Opisuie zaś Karła w następujących wyrazach. „*Bebe* (tak go Król nazywał) ma (było to pisanem roku 1755) cztertnasty rok, i nie jest wyższy iak tylko 18 cali, ale tak kształtny że podobnego Karła niema i podobao nie był. Ma piękną twarz, przyjemne usta i pięć białą, cała zaś głowa podobna do głowy posągów greckich, można go uważać za syna *Amora* i jednej z *Gracji*. Ubiór tego Karła jest rozmaity, bo każdy mu przystoi. Kilka razy przyniesiono go na stół Królewski ukrytego w *pasztecie*, z którego gdy zdjęto pokrywę, ów małutki człowiek z największą lekkością wyskoczył biegnąc wesoło po stole do wszystkich obecnych gości. *Bebe* ma bardzo tępą pamięć i słaby umysł tak dalece, że się nigdy nie mógł nauczyć ani czytać ani pisać, iedynie nauczono go tańczyć w czym okazuje lekkość i zgrabność. Dodać potrzeba, iż w tak młodym wieku już zaczy-na być *starcem*, chodzi pochyło, a zęby mu często wypadają, niemniej pokazują się zmarszczki na jego czole.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Posiedzenia Parlamentu angielskiego wstrzymane będą do dnia 14 Lutego. — Pan *Huskison* oświadczył z pewnością w Izbie niż-

szej, że rząd iest gotów przyjąć projekt przyzwolonych i rozstrzygających środków względem ważnego przedmiotu *praw zbożowych*, jednak takowy Parlamentowi nie prędzej iak po świętach *Bożego Narodze*: przełożony będzie. — Dnia 30 z.m. Król *Angielski* znajdował się w teatrze *Konwent Garden* na Operze z muzyką *Webera* pod tytułem *Oberon*. Sala tego teatru była napelniona widzami z zapalem witającemi swego Monarchę. Ulubiona pieśń „*BOŻE zachowaj nam Króla*“ była trzy kroć powtarzana. — D. 15 Paźdz: dało się niezuć mocne wstrząsienie ziemi w *Sawannie*. W tymże dniu powstał okropny wichur od strony północnej, który dla zbioru tamecznej bawelny może być nader szkodliwy. — Donoszą z *Kalkuty* dnia 13 Lipca że 2ga rata summy kontrybucyjnej od rządu *Birmanów* już iest wypłaconą, przeto wojsko angielskie wkrótce opuści miasto *Rangun*, w którym odtąd stało na załodze. To miasto uzyskało tak wiele od czasu pobytu wojska angielskiego, iż większa część tamecznych mieszkańców ma zamiar oddalić się po wyjściu anglików i ośiąść w nowo zdobytych prowincjach angielskich należących dawniej do *Birmanów*. — W *Paryżu* słyhać, że wszyscy Biskupi Francuzey mają być mianowani *Parami państwa*. — Kompozytor *Cherubini* żądał uwolnienia od swego obowiązku w konserwatorjum *Paryzkim*, lecz Intendent Królewski przesłał mu nader poehlebny list, przez który tyle go zobowiązał, iż pozostanie na swoim miejscu. Miesiąc Listopad w r. b. był najplodniejszym co do dzieł dramatycznych w *Paryżu*, gdyż w tym miesiącu wyszło 20 nowych sztuk iakoto: 1 tragedja, 2 opery, 11 komedjo-oper, 2 melodramy etc. — W iednym z dzienników *Amerykańskich* d. 3 Listo: r. b. doniesiono, że dotychczasowy Konsul Jny Kró-

lestwa Francuz: P. Józef Marx w Filadelfji, mianowany został przez Króla Konsulem miasta i prowincji Marakaibo w Rzeczypospolitej Kolumbijskiej. — W dzienniku *Arystarch*, ponawiają wiadomość o wkroczeniu malkontentów Portugalskich do tegoż Królestwa. Margrabia Szawes ma być ich głównym dowódcą, a Jenerał Kwaternistrzem P. Felxeira były Adjutant Infanta Don Michała, lub iak ci malkontenci ogłaszają, Króla Michała Igo. — W biurze redakcji gazety *Konstytucjonista* w Paryżu, przyjmują nietylko składki pieniężne dla Greków, ale nadto i broń różnego rodzaju. — D. 11 z.m. pod *Prasinet* Młynarczyk zabił siekierą żonę swego Majstra, a zachowawszy jej zwłoki w zakęcie, postrwierał szafy i pozabierał niektóre rzeczy kosztowniejsze. Weszła służąca zapytując o Panią, a w tej chwili zbójca zabił ją siekierą. Nadszedł nato Młynarz, i został ugodzony tą siekierą lecz nieśmiertelnie; na jego krzyk przybyli sąsiedzi, morderca schronił się między skały, gdzie go z trudnością znaleziono. Wkrótce sądzonym będzie. — Słychać że w Bawarii zaprowadzona będzie procedura cywilna podług kodexu francuzkiego. — Bankier *Rotszyl* i jego wspólnicy (iak słychać) mają podjąć się nowej pożyczki *Austriac*: w summie 15 mil. reń: — W *Lenwunden* (w Niderl.) wydarzyłoby się okropne nieszczęście, 600 więźniów spiknęło się w zamiarze wydobycia się; pomoc wojskowa i spieszenie przedsięwzięte środki, poskromiły tych zbrodniarzów.

Od granic *Tureckich* donoszą, że *Kapudan Basza* znajduje się teraz pod *Dardanellami* *Ibrahim* odebrałszy wiadomość o niechęci swego ojca, z powodu niepomyślnego postępu wojny z Grekami, działa teraz w *Morei* odpornie. *Wice Król Egiptu* bardzo jest ro-

zniewany z powodu słabego wsparcia wojskiem, iakie dotąd dała *Porta Otomańska* jego synowi. Donoszą z *Syry*, że *Ibrahim Basza* zostawiwszy 2,000 ludzi w *Trypolisie*, postąpił ku *Napoli di Romanja*, od której twierdzy miał się tylko o milę znajdować, iednak gdzie się ztamtąd udał, dotąd wiadomo. W *Napoli di Romanja*, powstały powtórne niesnaski między Grekami, przyczem kilka osób utraciło życie! O flocie Egipskiej oczekiwanej z *Alexandrii*, dotąd nie pewnego niesłychać w *Morei*. Flota *Kapudana* przez niezdatność utraciła wszelkie korzyści wojny tegorocznej; miejsca które ta flota usiłowała zająć, zostały już ocalone, a wyspa *Samos* jest teraz zupełnie uwolniona od napaści Turków. — Dzienniki *Paryżkie* ciągle donoszą o ustawicznych kradzieżach a nawet rozbojach po ulicach tej stolicy. — Przechodzącego późno przez ulicę *Paryża*, *Eleganta*, zatrzymuje nieznany mu człowiek zapytując groźnie: „Dokąd tak późno idziesz?“, „Wracam do domu“ odpowiada przełęczniony *Elegant*. Poznaie, rzecze znów *Oszust*: „Że to ty jesteś, który przed kwadransem skradłeś mi zegarek i pieniądze“ *Elegant* przysięga, że niesprawiedliwie jest posądzony, a na dowód, że prawdę mówi, pozwala aby go zrewidował; *oszust* przystaie na to, rewiduje, a z znalezionym zegarkiem i pieniędzmi, w ciemności znika. Przestraszony i zasmucony *Paniec*, dał sobie słowo, iż odtąd idąc wieczorem, nigdy niewieźnie ani zegarka, ani żadnych kosztownych rzeczy. — Niedawno w *Citau* w *Saxoni* więźniowi przeczytano wyrok, że po upłynionym czasie przeznaczonym za karę, odryskuje wolność. Więzień oświadcza że mu w tem więzieniu jest bardzo dobrze i chce w nim pozostać na zawsze; a gdygo gwałtem wypro-

wadżono, rzecze: „Więc muszę się postarać aby mnie tu w krótkce znowu przyprowadzono.“ — **DONIESIENIA.**

Podpisany ma zaszczyt polecić się Szano: Publiczności, iż na nadchodzące S. Bożego Narodzenia można dostać u niego Struclę maślanych iako też i wodnych, za cenę pomierną za których dobroć i gatunek rzeczy, oraz i obstarować każdego czasu. Mieszkanie moje przy ulicy Jezuickiej obok Rynku Starego Miasta pod Nr 71. — L. Cwikiel M. Piekarski.

W przejeździe od Rogatek Mokotowskich na ulicę Podwiał, wypadło z bryczki Pudełko, w którym była Suknia lewantinowa czarna, Chustka francuska zielona w palmy, dwa Czepki tiulowe, Chusteczka trutowa koloru lila i inne drobne rzeczy. Kto znalazł takowe rzeczy lub ktoby odkrył znalazcę, otrzyma sowitą nagrodę za zgłoszeniem się do właścicielki domu pod Nr 529 przy ulicy Podwiał.

Znający dobrze Manipulację Loterii Liczbowej, opatrzonej w dobre świadectwa konduity, mogący złożyć kaucję lub zaręczenie, może mieć miejsce przy głównym Kantorze Lot. Wiadomość w Kantorze Loterii Mauryczego i Jakubowskiego w domu Towa. P. N.

W domu przy ulicy Nowomiejskiej Nr 173. na 1m piętrze, codziennie do godziny 10 zrana, i po południu od 3ej do 5tej, są z wolnej ręki do sprzedania rozmaite precjoza, iako to: Perły Orleańskie i Kalkuskie, Brylanty łasowane i niełasowane, Łańcuchy, Tabakiery i Pieczątki złote etc. oraz Srebro różnego gatunku, Fuzje, Pistolety, Bursztyny, Fajki piankowe, Zegarki kieszonkowe złote i srebrne, Zegary stolowe etc. Z powodu, że właściciel dotychczasowy, chce rzeczy te zupełnie wyprzedać, i handel, który dotąd niemi prowadził opuścić, zaręcza się zupełnie zniżoną iak najumiarkowaną ceną, zapewnia oraz, że tak co do gustu iak i co do dobroci rzeczy Szanowni kupujący żądany wybór niewątpliwie u niego znaleźć mogą.

Dnia 19 grudnia 1826 r. o godzinie 10 zrana w Warszawie przy ulicy Alexandrja w Domu Nr 2768 prawnie zajęte Szafy, Stoly, Kanapa, Krzesła, Malowania różne, Koperszytchy, Zwierciadła, Łóżko, i inne ruchomości za gotowe kurant pieniądze przez podpisanego Komornika przedane będą. — M. Krystiński Komornik S.

Trzy pokoje na 1 piętrze za Kuchnią, Górą, i Drwalnią przy ulicy Oboźnej do wynajęcia od Nowego Roku.

Bilet na Dom w Warszawie zgubiony, z 3ch tera to jest: Nr 92,687. — 7. 14. 28. — 61,847. 20. 48. 56. — i 101,007. 43. 67. 85. Wygrana iaka paść może, i te Nra, tylko właścicielowi przyznana zostanie.


Po zmarłej Reginie Müller różne ruchomości iako to: Srebro, Meble, Pościel, Garderoba, Bielizna, Mielidła, Cyna, i inne przedmioty, przed podpisanym Rejentem w domu przy ulicy Leszno pod Nr 675 stojącym, w gotowe pieniądze sprzedawane będą poczynając z dnia 19 Grud r.b. zawsze z południa o godzinie 2; o cenie Publiczności zawiadamia się. — St. Traszczyński Rejent.

Cwierć Losu do 5tej klasy 30 L. K. Nr 21,014 zgubiona zostają; wygrana iaka paść może, tylko prawemu właścicielowi wypłacona zostanie.

W dniu 18 b.m. i r. i dni następnych, rano od godziny 8 do 12 po południu, od 2 do 4tej w domu pod Nr 145 przy ulicy Dunaj, sprzedawane zostaną przez Publiczną Licytację więcej daiącemu za gotowe pieniądze, Srebra, Garderoba i Bielizna Męzka, Meble, iako to: Kanapy, Krzesła, Łóżka, Szafy, Stoliki machonowe, Lustra, Tualетки, Porcelana, i inne ruchomości.

Donoszę Szanownej Publiczności: że do Handlu mebli przybył transport w najlepszym gatunku Porcelany, iako to: filiżanek buljonowych, garnitury do kawy, rozmaite inna porcelana; tudzież lustra w ramach Platersb: i szkło, oraz tabakierki talskie i różne platerowane lichtarze w najlepszym gatunku, szabaszniki z kryształami, podstawki do butelek, dzwonki stolowe platerowane i brązowe, rozmaite towary angielskie stalowe, iako to: bransoletki, łańcuszki, klamry dla i male, szczypte, noże do tranzerowania, noże stalowe różne, szczyryki, nożycki, brzytwy (dadzą się na próbę), paski do brzytw, łyżki angielskie stolowe i do kawy, igły angieli: w najlepszym gatunku szpilki karlsbadzkie, grzebienie w kości słoniowej, oraz szczoteczki do włosów i do zębów, tace lakierowane w różnych gatunkach i parasole. Mam także w składzie swoim faians, szkło, porcelane i t. p. które mogą na iaki czas naitać za mierną cenę. Skład mój jest w pałacu Olbromskich przy ulicy Senatorskiej Nr 400.

J. W. Storsberg.

 Kilka Panienek mających przynajmniej po lat 10, mogą być ieszcze przyjęte pod dogodnymi warunkami do nauki robienia Kwiatów sztucznych w Fabryce Jerzego Loth, przy ulicy Elektoralnej Nr 79. Teatr. Dziś część Ope: Krakowiaki Kom: Kochany Dziadunio i Balet Palemon.